

Nr. 5054

FRANCISZEK KŁOSOWICZ :

Lat 49, urodzony w Polsce, w miejscowości Krosno / Małopolska / .
W St. Zjednoczonych przebywa od lat kilkadziesiąt. Początkowo pracował jako zwykły robotnik fabryczny, a następnie przez kilka lat jako subjekt sklepowy. Zdawna należał do Sokolstwa Polskiego w Ameryce, gdzie pracował w ciągu lat 16, jako sekretarz federalny w Pittsburgh'u, Pa. Z posady tej został zwolniony na ostatnim zjeździe Sokolstwa w Rochester, N.Y., wskutek szeregu skarg wniesionych przez członków i poszczególne gniazda Sokole. Następnie został przyjęty przez gniazdo Sokole w Rochester w charakterze gospodarza i kierownika baru. Po kilku miesiącach ustąpił, poczym zajął się sprzedażą różnych artykułów. W roku 1940 został przyjęty przez tygodnik "Jedność-Polonia" w Baltimore w charakterze reportera. Pracował tam kilka miesięcy, przym ustąpił. Po powrocie do Pittsburgh'a, przez dłuższy czas błąkał się bez zajęcia i ostatnio na skutek ~~wyż~~ starań został przyjęty w charakterze gospodarza przez "Towarzystwo Promienistych". Jednocześnie prowadzi w klubie bar.

Posiada duże kontakty osobiste, wyrobione za czasów urzędowania w Sokolstwie. Jest co prawda mało inteligentny, lecz jest nadzwyczaj obrotny i przez wszystkich dość lubiany. Szkodzi mu przeważnie dość soczysty język i niepohamowany charakter. Ponadto lubi zbyt często zaglądać do kieliszka. Ostatnio przestał pić, gdyż postawiono mu jako warunek przy przyjęciu przez wspomnianą organizację, że pić nie będzie.

Może operować na następujących odcinkach słowiańskich: ukraińskim, słowackim, litewskim, chorwackim, karpatoruskim i polskim. Na powyższe odcinki został już nastawiony pod pretekstem zorganizowania Federacji Słowiańskiej na terenie Pittsburgh'a.